

Lublin, dnia 23 listopada 2007 roku

Radny Rady Miasta Lublin
Paweł Bryłowski Klub Radnych PO

| | |
|-----------------------------|----------------|
| Biuro Obsługi Mieszkańców I | |
| W P Ł Y N Ę Ł O | |
| Dnia | 2007 - 11 - 26 |
| L.Dz. | 10567 |
| zal. | |

choć do sąp. karego interp.

Pan
Adam Wasilewski
Prezydent Miasta Lublin

P. Dreher
za pośrednictwem

Pana
Piotra Drehera
Przewodniczącego Rady Miasta Lublin

INTERPELACJA

Uprzejmię proszę o udzielenie mi odpowiedzi w sprawie przedstawionych poniżej problemów. Oczekuję także informacji o podjętych działaniach w celu usunięcia nieprawidłowości, jeśli ich zaistnienie zostanie potwierdzone.

W pobliżu dawnej odlewni żeliwa „Ursus” obok naszych budynków socjalnych i świeżo powstałych placów zabaw i rekreacji znajduje się ruina obiektu dawnej stołówki fabrycznej, ostatnio użytkowanej jako siedziba szkoły społecznej. Ruina ta znajduje się, jak się wydaje, na naszych terenie. Jej stan nie tylko szpeci, ale prowokuje do wyrzucania tam śmieci i odpadów, blokuje dalsze zainwestowanie tego terenu a nadto niezbyt dobrze świadczy o naszym samorządzie. Uprzejmię proszę o spowodowanie jej uprzątnięcia i o informację, czy uzyskany w ten sposób teren mógłby być przez miasto wykorzystany, najlepiej w ramach istniejącego tam skupiska domów z mieszkaniami socjalnymi.

Przedmiotem drugiej interpelacji jest zapytanie czy spuszczenie w tej chwili tak dużych mas wody z Zalewu Zemborzyckiego odbywa się pod nadzorem służb zajmujących się ochroną środowiska. Domyślam się, że czyni się tak teraz jesienią, spodziewając się na wiosnę znacznego przyboru wód w zalewie. Czyni się przygotowania dla przyjęcia ich spływu do tego zbiornika w przypadku groźby podtopień i powodzi. Jak się wydaje użytkownik zbiornika i być może Wydział Zarządzania Kryzysowego kierują się pragmatycznym przewidywaniem, że spuszczenie wody wtedy, gdy pokrywa ją jeszcze lód będzie trudniejsze. Wspominam o tym, aby uniknąć w odpowiedzi zwekslowania sprawy wyłącznie na te zagadnienia.

Zapytanie moje ma bowiem na celu zwrócenie uwagi na fakt, że spuszczenie wody z i tak stosunkowo płytkiego zbiornika jesienią powoduje zimą przy grubszej pokrywie lodowej przyduchę i wymarcie ryb i innych stworzeń żyjących w zalewie. To zjawisko na równi z innymi może powodować zakłócenie równowagi biologicznej w Zalewie i być przyczyną trudności w utrzymaniu jej należytego stanu w czasie innych pór roku.

W tej sytuacji uprzejmię proszę, o informację czy spuszczenie wody jesienią z Zalewu odbywa się za wiedzą i zgodą stosownych służb ochrony środowisku lub przynajmniej po

zasięgnięciu opinii osób znających się na tym jakie warunki jesienią o przede wszystkim na zimę należy stworzyć rybom i innym żywym istotom zamieszkującym ten akwen wodny. Jednocześnie oczekuję, że odpowiedź w tej sprawie zawierać będzie nie tylko tłumaczenia ze strony MOSiR czy Wydziału Zarządzania Kryzysowego oparte na ich utylitarnym, wynikającym z zakresu obowiązków przekonaniem, lecz również uwzględni się przy jej opracowywaniu wiedzę i opinie rzeczoznawców od gospodarki rybnej i równowagi ekologicznej w zbiornikach wodnych.

Przy okazji wskazać należy, że rozmyślne i nie wynikające z nie dającej się inaczej uniknąć potrzeby narażenie ryb i innych stworzeń w Zalewie na bardzo prawdopodobne zaduszenie się jest nie tylko podejściem niegospodarnym ale przede wszystkim niehumanitarnym.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Bryndal', is positioned in the lower right quadrant of the page. The signature is fluid and cursive, with a large initial 'B' and a long, sweeping tail.